

Łobaszewska kameralnie

Poniedziałkowy koncert był prezentacją utworów z najnowszego albumu „Sklejam się”, który miał premierę w lutym zeszłego roku. Pojawiły się jednak również przeboje z wieloletniej twórczości cenionej wokalistki jazzowo-popowej, której nieobce są także klimaty rockowe. Artystka zaczęła od „Tyle tego masz” („Przepływamy”, 2012), by chwilę później zaśpiewać metaforyczną, opartą na niezbyt skomplikowanym riffie, tytułową piosenkę z krążka „Sklejam się”. Swoim mocnym, lekko zachrypniętym głosem szczególnie wyraziście podkreślała refren, na tyle, że z pewnością niejedną osobę na widowni przeszedł ciarki.

Następny utwór „Pomost” był delikatniejszy, nieco wolniejszy, refleksyjny. Jeżeli ktoś się zamyślił, szybko z tego stanu wytrąciła go „Para-finał”, czyli rześka opowieść o pozornej samotności. Chwilę później wybrzmiała „Kurkuma”, wyszukana gra słów, utrzymana w subtelnym klimacie, oparta na przedrostku „kur-”. – A teraz piosenka napisana przez starszą kobietę. Może taką nie do końca starszą (śmiech). Piosenka cudowna pod względem melodyki – tak bohaterka wieczoru zapowiedziała „Szpilki”. Energiczny, pozytywny utwór zachęcał do czerpania radości z życia, mimo różnych niepowodzeń czy trudności. Zawsze „można spróbować wszystko od nowa” – przekonywała Grażyna Łobaszewska, kręcąc kołowrotki i grając na gitarze powietrznej. „Ole gondola”, jak sama nazwa wskazuje, ma weneckie pochodzenie i opowiada o leniwym, a zarazem przyjemnym i beztrudnym życiu, które toczy się w tym mieście na wodzie. Ostatnim zagrany tego wieczoru utworem z płyty „Sklejam się” była zamykająca album kompozycja „Pełnoletni”. To dająca do myślenia, nieco smutna piosenka o dzisiejszych czasach, w których to, co w życiu najważniejsze ucieka ludziom między palcami, w trakcie pogoni za zyskiem, za czymś, co materialne. Przełamuje ona konwencję albumu, na który składają się w większości pogrzipające i przyjemne propozycje.

– A teraz bardzo piękna piosenka o tytule „Brzydcy” – Grażyna Łobaszewska zapowiedziała cofnięcie się do przeszłości i bajkowo brzmiącego hitu, którego autorem słów jest Jan Wolek. Chwilę później zabrzmiała piosenka „List do Ciebie piszę”, która, jak przyznała wokalistka, miała już nie być prezentowana na koncertach. – A teraz utwór, którym zaczynałam swoją przygodę z muzyką, a tak właściwie to z piosenką, bo z muzyką zaczęłam już wcześniej – zapowiedziała frontmanka i zaśpiewała „Za szybko”. Umiejętne operowanie głosem w połączeniu z powolnym i subtelnym akompaniamentem zachwyciło publiczność.

W końcu przyszła pora na największy hit gdańszczanki, na którzy wszyscy czekali: „Czas uczy nas pogody”. Tekst tego przeboju sparafrazował m.in. Wojciech „Sokół” Sosnowski w swoim utworze „Latami”. Delikatna piosenka pozostawiła w sali nadzieję i powiew wiosny.

– Nie wiem jak wam, ale mi się wydaje, że to się ma ku końcowi – stwierdziła Grażyna Łobaszewska. Została pożegnana owacją na stojąco.

Po koncercie można było poczuć lekki niedosyt, że skończył się tak szybko, bo już po niespełna półtorej godziny. Wokalistka jednak dała z siebie wszystko, bardzo intensywnie eksploatując głos w trakcie występu, dzięki czemu wykonanie piosenek było najwyższej jakości.

Trudno nie zauważyć zasług grupy Ajagore w składzie: Sławomir Kornas (gitara basowa), Maciej Kortas (pozostałe gitary) i Maciej Szczebblewski (perkusja), która dzielnie akompaniowała artystce. Muzycy umiejętnie budowali nastrój każdego utworu. Zagrana na bis kompozycja „Piejo kury piejo” zupełnie nie przypominała ludowo-elektrycznej wersji Grzegorza Ciechowskiego. W wykonaniu gdańszczanki i Ajagore wybrzmiała zdecydowanie agresywniej, bardziej rockowo, przede wszystkim za sprawą Macieja Szczebblewskiego.

Grażynę Łobaszewską śmiało można nazwać diwą polskiej sceny muzycznej, na której debiutowała w latach 70. XX wieku. Mimo upływu lat, jej przeboje nie przemijają, a piosenkarka jest wzorem dla młodszych artystów. Poza wspomnianym Wojciechem Sosnowskim dokonaniem Grażyny Łobaszewskiej inspirował się m.in. Małgorzata Jamroz jako Margaret.

Tekst i zdjęcia: Kacper Krzeczewski